

## Tysiącletcie Ducha Świętego

Apostołom nie brakowało mocnych przeżyć. Po straszliwej młocie i śmierci Pana Jezusa, spotkali Go zmartwychwstałego, potem widzieli Go wstępującego do Nieba.

Teraz, zgromadzeni w Wieczerniku razem z Maryją, przeżywajcie uderzenie gwałtownego wiatru, ich uszy napełnia wielki szum, a oczy widzą promienie ognia spoczywające nad każdym z nich.

Czy te zjawiska były najbardziej znaczącym skutkiem działania Ducha Świętego? One były, owszem, najbardziej sugestywne. Ważniejsze dla rozwoju Kościoła było jednak to, że po zesłaniu Ducha Świętego apostołowie przestali się lękać i wyszli z Wieczernika na spotkanie z ludźmi, wiadczyć z mocą i z radością, że Jezus zmartwychwstał.

Duch Święty potrafi przemienić człowieka: z lękliwego w odważnego, z wątpiącego w zdecydowanego, ze smutnego w radosnego, i czyni wtedy cuda, jak ten, że ludzie z różnych narodowości usłyszeli wieść o wielkich dziełach Bożych, kiedy w swoim języku ojczystym.

Zatrzymajmy się więc na chwilę przy rozważaniu o Duchu Świętym. Kiedy odmawiamy nasze Credo, powtarzamy wraz z całym Kościołem katolickim, że Duch Święty pochodzi od Ojca i Syna. Jest to proste zdanie, które jednak zawiera i wyraża najwęższą Bożą tajemnicę, tajemnicę Trójcy Przenajświętszej.

Bóg jest miłością, a miłość jest relacją między osobami. Dlatego Bóg nie może być jednoosobowy, lecz jest Trójcą, jednością trzech Osób. Ojciec jest źródłem Miłości, Syn jest odpowiedzią na Jego Miłość, a Duch Święty jest ich Miłością wzajemną. Duch Święty jest kręceniem miłości, komunią, jednością.

W. Jan Paweł II podkreślał, że Duch Święty ma decydujące znaczenie w naszych czasach, przedstawiając duchowość komunii jako duchowość dla Kościoła w trzecim tysiącleciu. Podczas swojej pierwszej podróży do Polski wołał: „Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi, tej ziemi”. Boga wolał nie o taką odnowę w duchu miłości i jedności dla Polski.

Kiedy z nas ma swoją ziemię, której nie mierzy się w hektarach. To ziemia naszego życia, naszego środowiska, które wymaga odnowy i zjednoczenia. Dla kogoś może to być rodzina z całą troską o dzieci, dla kogoś innego miejsce pracy, jeszcze dla kogoś innego parafia, stowarzyszenie lub wspólnota, w której żyje.

Pozwolić Duchowi Świętemu zstąpić na ziemię naszego życia, znaczy postawić miłość przed modlitwą, przed pracą, przed zarabianiem pieniędzy, przed wykonaniem wszystkich innych obowiązków.

Kiedy postawimy miłość wzajemną jako priorytet i będziemy gotowi dla niej się poświęcić, Duch Święty będzie z nami ze swoimi darami i zstąpi nasz lęk – postawimy odpowiedzialność.

Jeśli jesteście zmartwieni, bo myślimy o tym, co może czekać na nasze dzieci za dwadzieścia

lat, Duch ?wi?ty przypomina nam, ?e Jezus zwyci??y? ?wiat. Równocze?nie mobilizuje nas, by odpowiedzialnie i zdecydowanie przygotowa? dzi? grunt pod ?ycie nowych pokole?, broni?c ju? teraz podstawowych warto?ci, takich jak sprawiedliwo??, prawdomówno??, ?ycie, ma??e?stwo i rodzina.

Bardzo potrzebujemy ?y? zjednoczeni z Duchem ?wi?tym, by by? odwa?nymi w ?yciu spo?ecznym i mie? dar rozeznania dobra i z?a. W dzisiejszej uroczysto?ci pro?my Go, by mia? nas w swojej sta?ej opiece, by dodawa? nam odwagi w codziennym ?yciu i by o?ywia? mi?o?? w naszych rodzinach i wspólnotach, i mi?dzy nami wszystkimi.

Duch ?wi?ty jest zawsze z nami i nas prowadzi. Warto s?ucha? Jego g?osu. On podaruje nam odwag?, m?dro?? i wielk? rado??. To tysi?clecie to Jego tysi?clecie, to Jego czas, to nasz czas.

*ks. Roberto*